Nr 245. Kraków, Sobota 31 Maja 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscowe: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe: Administracya „Nowej Reformy", Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscowe prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska [illegible] — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockseh. — W Wiedniu: [illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wro[illegible]. R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Niebywała afera szpiegowska w Austryi.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 31 maja.

Śledztwo w sprawie Redla przybiera ogromne rozmiary. W ciągu ostatnich dni i dnia wczorajszego dokonano wielu aresztowań między wojskowymi z powodu udziału w akcyi szpiegowskiej. Pierwsze wiadomości, które rzuciły poważniejsze podejrzenia na Redla, pochodziły z Warszawy. — Stamtąd doniesiono austryackiemu zarządowi wojskowemu że wszystkie tajemnice wojskowe austryackie, zwłaszcza dotyczące korpusów w Pradze i Litomierzycach, są w posiadaniu władz rosyjskich. Podczas ostatniego przesilenia wydane zostały dla korpusu VIII i IX w Pradze i Litomierzycach pewne zarządzenia.

W kilka dni później pojawiły się w Rosyi w odpowiedzi na te zarządzenia Austryi kontrzarządzenia. To odrazu zwróciło uwagę austryackich mężów zaufania w Warszawie.

Komendant korpusu w Pradze baron Giessl wydał następnie fałszywy okólnik tajny dla korpusu litomierzyckiego. Ponieważ ten okólnik nie wywołał w Rosyi żadnych kontrzarządzeń, nie ulegało żadnej wątpliwości, że szpieg znajduje się w korpusie VIII.

Istotnie Redl był tym, który w czasie ostatniego przesilenia paraliżował wszelką akcyę wojskową Austryi, tak samo jak i w czasie przesilenia aneksyjnego, kiedy to zajmował również wybitne stanowisko w armii austryackiej.

Śledztwo w tej sprawie przybiera, jak już wspomniałem, wielkie rozmiary. Władze mają poważne przyczyny do przypuszczania, że pewna osobistość w Galicyi, stojąca bardzo blizko pułkownika Redla, była równie w służbie rosyjskiej. Także na wielu krewnych Redla, mieszkających w Dolnej Austryi, rozszerzono śledztwo. Między innemi zwrócono uwagę na jednego z jego krewnych, porucznika stacyonowenegn w Stockerau, z którym Redl był w bardzo blizkich stosunkach. Porucznik ten pozostaje pod dozorem policyjnym i wojskowym. Chwilowo jednak nie wiadomo, czy jest to jakimś aktem ostrożności tylko, czy też zarządzenie to opiera się na poważniejszych podejrzeniach.

„Die Zeit" dowiaduje się, że jeden z oficerów skompromitowany w aferze szpiegowskiej porucznika sztabu generalnego Jandricza, uciekł do Rosyi. Słychać też, że pewna wyżej jeszcze stojąca od Redla osobistość wojskowa jest bardzo silnie skompromitowana, ale sprawa ta nie jest jeszcze tak daleko posunięta, aby można było uzyskać szczegóły.

Redl, jak się zdaje, zajmował się szpiegowstwem jeszcze w czasie pobytu w Przemyślu.

Przed wyjazdem ks. Hohenlohego do Petersburga, Redl był dwa razy w Warszawie, gdzie konferował z szefem sztabu rosyjskiego, któremu przywiózł bardzo ważne elaboraty.

Cesarz i następca tronu kazali sobie przedkładać jaknajdokładniejsze szczegóły śledztwa.

Przed zdemaskowaniem.

Sposób, w jaki Redla zwabiono do Wiednia, nie jest jeszcze dokładnie wyjaśniony. Krążą w tym kierunku różne wersye. Wedle jednej z tych wersyj, Redla zawiadomiono telegraficznie, że do jednego z urzędów pocztowych wiedeńskich nadeszła przesyłka, gdzie może ją podjąć. Depozyt ten złożono w urzędzie pocztowym pod szyfrą, używaną przez jednego z agentów rosyjskich. Szyfra ta znana była władzom wojskowym z procesu Jandricza. Redl znał tę szyfrę, gdyż zgłosił się na pocztę i podjął wspomniany depozyt, poczem udał się do hotelu.

Tymczasem oficerowie, którzy go obserwali, donieśli ministrowi wojny, iż Redl podjął depozyt. W ten sposób uzyskano potwierdzenie podejrzeń.

Z hotelu Redl udał się do kawiarni Centralnej, znajdującej się naprzeciw hotelu Klomsera, gdzie spotkał się z kilku oficerami. Kelnerzy, którzy go obsługiwali, opowiadają, że był on tym razem bardzo przygnębiony i mało mówił. Redl był częstym gościem w tej kawiarni i niejednokrotnie płacił tam oficerom szampana i koniak. W czasie pobytu Redla w kawiarni — jak oświadczają kelnerzy — dwaj wyżsi oficerowie stali przez cały czas u wejścia do kawiarni.

Po godz. 12 w nocy Redl przyszedł ponownie do kawiarni, był bardzo zdenerwowany i zażądał czarnej kawy, poczem szybko wyszedł. O godzinie pół do 1 Redl był już z powrotem w hotelu, skąd jednak już nie wyszedł.

Także w czasie drugiego pobytu Redla w kawiarni śledziło go kilku oficerów.

Zeznania Redla.

Redl złożył przed komisyą sądowo-wojskową po przedłożeniu mu dowodów winy przyznanie się w zupełności do winy i podał ważne szczegóły, zużytkowane obecnie w śledztwie. Podał także nazwiska swych wspólników.

Obdukcya zwłok.

Obdukcya sądowa, dokonana na zwłokach Redla, wykazała, że Redl nie popełnił samobójstwa tylko poniósł śmierć z powodu przypadkowego wystrzału browninga.

Redl robił bowiem przed lustrem próby z browningiem, w czasie których browning nagle wypalił. Rana zdaniem lekarzy, świadczy o tem, że browning sam wypalił.

Śledztwo.

Śledztwo w sprawie Redla prowadzi się zarówno w Wiedniu jak i w Pradze. W Wiedniu kieruje tem śledztwem major audytor Konz, w Pradze zaś kapitan audytor dr Meyersbach przy pomocy majora audytora dr Worliczki z Wiednia.

Kapitan audytor Meyersbach rozpoczął studya nad dokumentami, które znaleziono w mieszkaniu Redla.

Redl w akcyi swej szpiegowskiej nie używał szczególnych środków ostrożności. Czuł się pewnym zarówno ze względu na swe wybitne stanowisko, jakie zajmował, ponadto cieszył się bezwzględnem zaufaniem wyższych władz wojskowych.

Od roku 1901 do 1911 mieszkał Redl stale w Wiedniu. — Z początku żył dość skromnie, przed pięciu jednak laty zmienił nagle sposób życia. Dawniej Redl chodził zawsze pieszo, później jednak zaczął jeździć fiakrami, a następnie własnym automobilem. Utrzymywał ponadto dwa konie. Wojskowości odstąpił Redl jeden swój automobil, zrzekając się zwykłej w takich wypadkach remuneracyi w kwocie 2000 koron rocznie.

Dla służby swojej Redl był bardzo szczodry. Jednemu ze służących urządził jakieś przedsiębiorstwo, a nadto dał mu kilka tysięcy koron w gotówce.

Opowiadają, że Redla odwiedzał często porucznik ułanów ze Stockerau S. T.; bawił on zwykle u niego dłuższy czas a raz nawet mieszkał u niego przez kilka tygodni. W maju 1911 roku wynajął Redl wielkie mieszkanie i zaczął żyć na niezwykle wystawną stopę. Utrzymywał też kosztowny bardzo stosunek ze znaną wiedeńską kabarecistką, a ponadto stosunek z pewną słynną w Wiedniu pięknością, która miała u siebie całe biuro szpiegowskie. Przybyła one przed kilku laty do Wiednia, gdzie wynajęła wspaniałe mieszkanie i umeblowała je z przepychem. Przyjmowała bardzo wielu oficerów, między tymi Redla. W mieszkaniu tej kobiety było centralne biuro szpiegów rosyjskich. Niedawno znikła z Wiednia, obawiając się widocznie aresztowania. — Redl władał doskonale kilku językami, zwłaszcza słowiańskiemi.

W r. 1911 przeniósł się Redl do Pragi.

Podróże Redla.

Redl przedsiębrał częste podróże za granicę, które tłomaczył tem, iż stoją w związku z jego akcyą kontrszpiegowską.

Jak stwierdzono, wyjeżdżał nietylko do Rosyi, lecz i do Drezna. Częstokroć do wyjazdów używał automobilów, których posiadał dwa; miał również dwóch szoferów, cywilnego i wojskowego.

Echa afery w parlamencie.

W parlamencie jedynym przedmiotem rozpraw wśród posłów była sprawa Redla. Posłowie domagali się w interpelacyach wyjaśnień w tej sprawie od ministra obrony krajowej. Zdaje się, że minister odpowie na te interpelacye na jednem z najbliższych posiedzeń Izby

Posłowie bardzo ostro krytykowali postępowanie władz wojskowych, które spowodowały Redla do samobójstwa, przez co uniemożliwiono proces, który mógł przynieść nowe cenne szczegóły, wyjaśniające tą olbrzymią aferę szpiegowską.

Wrażenie w kołach wojskowych.

W kołach wojskowych ostatnie zajścia wywołują wielkie niezadowolenie. Postanowiono zbadać dokładnie stosunki wszystkich oficerów, znajdujących się na eksponowanych stanowiskach. Wykonaniem tego polecenia zajmie się jeden z oficerów z biura ewidencyi ministerstwa wojny.

Sprawa Redla wywołuje tem większe zgorszenie, że Redl jako pułkownik miał tylko 10.000 koron dochodu, — a wydawał rocznie przeszło 100.000 koron.

Jak słychać, w związku z aferą Redla jeden z wysokich dygnitarzy wojskowych będzie musiał ustąpić.

Szpiegostwo w Austryi na rzecz Rosyi.

Rosya uprawia obecnie w Austryi szpiegostwo w sposób dotąd niepraktykowany i wprost niesłychany. Okazuje się, że Rosya starała się głównie pozyskiwać agentów w kołach wojskowych.

Przypominają, że w październiku r. r. aresztowano w Drohobyczu kapitana Teodora Kuzyka. W ostatnich zaś tygodniach aresztowano braci Jandriczów, których, jak słychać, na tajnej rozprawie wojskowej zasądzono na 20 lat więzienia. W ostatnich dwóch miesiącach aresztowano w Galicyi 9 kobiet pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyi.

Aresztowania w Pradze.

Praga, 31 maja.

Na zarządzenie majora Worliczka aresztowano tutaj jednego wyższego oficera, skompromitowanego w sprawie Redla, i jakąś osobistość, która odgrywała rolę pośrednika między Redlem a agentami rosyjskimi.

Praga, 31 maja.

Mieszkających tu Rosyan, rzekomo studentów i artystów, poddano pod ścisły dozór policyjny.

Zawarcie pokoju.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Londyn, 31 maja.

Preliminarze pokojowe zostały wczoraj o godz. 12 min. 40 podpisane.

Londyn, 31 maja.

(B. Reutera) Traktat pokojowy podpisano punktualnie o godz. 12 w południe. Delegaci zebrali się w 5 minutach. — Greya jeszcze nie było w sali konferencyjnej i delegatów przyjął urzędnik lorda kanclerza. Wnet pojawił się Grey i po francusku wystosował kilka słów do delegatów, dając wyraz zadowoleniu króla i rządu, że pokój w pałacu św. Jakóba nareszcie przychodzi do skutku. Oświadczył, że najlepiej będzie podpisać go zaraz, poczem on jeszcze wypowie dłuższą mowę.

Teraz wręczono delegatom odpisy traktatu, a oni podpisali je.

Grey przemówił jeszcze raz po francusku.

Jako senior delegatów odpowiedział najprzód Skuludis i podziękował królowi i rządowi angielskiemu. Osman Nizami pasza przemówił w tym samym duchu. Potem zabrał powtórnie głos Danew i między innymi stwierdził, że otrzymał od mocarstw zapewnienia co do linii granicznej bułgarsko-tureckiej, dodał też, że co do komisyi finansowej będą mieli głos równy z głosem delegatów wielkich mocarstw.

Zwracając się do Greya, podziękował mu gorąco za jego wytrwałość około tego dzieła pokojowego, dziękował Anglii za gościnność, i w końcu prosił Greya, żeby królowi podziękował za to, iż pozwolił imię historycznego pałacu, w którym pokój podpisano, związać z aktem pokoju między związkiem bałkańskim a Turcyą.

Londyn, 31 maja.

Po podpisaniu preliminarza pokojowego przemówił Grey i dał wyraz zadowoleniu króla z powodu tego faktu, oraz gratulacyom angielskiego rządu. Mam nadzieję — rzekł — że panowie wszyscy żywicie wobec tej decyzyi uczucia satysfakcyi i ulgi. To uczucie podzielają i mocarstwa, które pozostały neutralnemi, lecz wciąż wyglądały pokoju waszego w interesie pokoju Europy. — Wiemy, że jeszcze niejedna kwestya pozostaje do rozwiązania, ale wierzymy, że zawarcie tego pokoju ułatwi także uregulowanie tych spraw, czego wam życzą wszystkie mocarstwa.

Dał potem wyraz zadowoleniu, że przez cały czas mógł utrzymywać z delegatami żywe stosunki przyjacielskie. Z całego serca — zakończył — życzę wam zupełnego uspokojenia, aby każde z waszych państw mogło odnowić nadczerpane źródła swych zasobów, rozwijać swoje nowe posiadłości, zabezpieczyć dobrobyt swego ludu i postęp swego narodowego życia.

Delegat serbski Novakowicz i czarnogórski Popovicz podziękowali w krótkich słowach.

Popovicz oświadczył: Podpisaliśmy, ale jesteśmy bardzo niezadowoleni z tekstu, który nas zmuszono przyjąć. Anglia głównie przyczyniła się do tego, że nam odebrano Skutari. Uważamy ją teraz za naszą dłużniczkę i oczekujemy sprostowania naszej granicy albańskiej, tak, żebyśmy otrzymali uprawne ziemie i naturalną drogą między Podgoricą a Ipekiem.

Londyn, 31 maja.

Po przemowie Popovicza delegat grecki Skuludis odczytał następujące oświadczenie: Grecka delegacya życzy sobie, żeby w protokole zanotowano następujące oświadczenie, wymienione z delegatami tureckimi: Rozumie się, że traktaty i umowy, istniejące między obu rządami przed wojną a podczas wojny zawieszone, po odnowieniu stosunków dyplomatycznych na nowo odzyskują moc obowiązującą.

Delegat turecki oświadczył, że uznaje to żądanie w zasadzie, lecz nie nadeszły mu jeszcze instrukcye od tureckiego rządu, których oczekiwał dziś rano.

Grecki delegat dr Streit żądał, aby konferencya sporządziła akt co do tego i stwierdził, że greccy delegaci w sam czas oznajmili, iż są gotowi podpisać traktat, skoro turecka delegacya na dzisiejszem posiedzeniu da przyrzeczenie co do wznowienia dawnych układów, zgodne z przyrzeczeniem delegacyi greckiej.

Po tem oświadczeniu oświadczył znowu dr Danew, że kilku delegatów umówiło się podpisać dodatkowy protokół, w którym ustala się, że traktat natychmiast po podpisaniu wchodzi w życie. Delegaci Vesnic, Skuludis i Popowic oświadczyli, że raz słyszeli coś o takim protokóle, lecz nie są upoważnieni podpisać go. — W końcu Grey rzekł, że salony pałacu St. Jamesa są do dyspozycyi delegatów, jeżeli sobie życzą swoje wywody kontynuować i opuścił pałac. Delegaci bułgarscy i tureccy podpisali protokół dodatkowy.

Ułożono, że delegaci w poniedziałek lub wtorek zbiorą się znowu w pałacu, aby potwierdzić protokół piątkowego posiedzenia.

Londyn, 31 maja.

Wszyscy delegaci pokojowi opuścili wspólnie w przyjaznej rozmowie i widocznie z zadowoleniem o godz. 1 min. 30 pałac St. James. — Mnóstwo fotografów czekało przed pałacem, aby odfotografować delegatów w tej historycznej chwili.

Wiedeń, 31 maja.

Przez podpisanie w dniu wczorajszym w Londynie preliminaryów pokojowych, **Turcya przestała istnieć jako mocarstwo europejskie.**

Dotąd nic nie wiadomo, jak prędko mogą być ustalone nowe granice państw bałkańskich. — Wielkie znaczenie w tym kierunku będzie miała konferencya Pasicza z Geszowem, która dzisiaj odbędzie się w Carybrodzie. Na razie po obu stronach panuje wielkie rozdrażnienie. Zarówno w Sofii jak i w Belgradzie oświadczają, że mało jest widoków porozumienia. Dzisiejsza konferencya w Carybrodzie może jednak zmienić zupełnie sytuacyę.

Belgrad, 31 maja.

Dziennik urzędowy „Samouprawa" stwierdza, że podpisanie wczoraj preliminarzy pokojowych między sprzymierzeńcami a Turcyą równa się zawarciu definitywnego pokoju i daje wyraz nadziei, że życzenia Serbii zostaną uwzględnione przez mocarstwa.

Konferencya ambasadorów.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Londyn, 31 maja.

Konferencya ambasadorów trwała 2 godziny. Następne posiedzenie we czwartek. Przedmiotem narady był głównie statut albański. Tak w tej sprawie, jak w sprawie granic Albanii, oraz w sprawie wysp Egejskich objawił się nastrój bardzo optymistyczny, gdyż koła, które dotąd spierały się o te kwestye, skłonne są teraz do kompromisu. Można mieć nadzieję, że konferencya przed końcem czerwca dokona swego zadania.

Spór serbsko-bułgarski.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Sofia, 31 maja.

Król przyjął wczoraj przywódców wszystkich stronnictw, chcąc zasięgnąć ich opinii w sprawie sytuacyi. Wszyscy przywódcy opozycyjni oświadczyli, że Bułgarya pod żadnym warunkiem nie może się wyrzec swoich pretensyj do Macedonii.

Sofia, 31 maja.

Spotkanie Geszowa z Pasiczem odbędzie się dziś wieczór na serbsko-bułgarskiej granicy.

Sofia, 31 maja.

(Bułg. ag. tel.). Ruch osobowy i towarowy został na kolejach od wczoraj rana na dwa do trzech dni wstrzymany.

Prasa bułgarska przeciw Serbii.

Sofia, 31 maja.

Wszystkie dzienniki, zwłaszcza opozycyjne, bardzo gwałtownie występują przeciw Serbii i sądzą, że postępowanie Serbii i mowa Pasicza nie powinna pozostać bez kary.

Wezwanie Macedończyków pod broń.

Sofia, 31 maja.

Komitet wykonawczy „Braterstwa macedońsko adryanopolskiego" wzywa wszystkich Macedończyków między 24 a 46 rokiem życia do pospolitego ruszenia, albowiem Macedonii grozi nowe niebezpieczeństwo i jest świętym obowiązkiem każdego Macedończyka wziąć udział w uwolnieniu jej od nowego jarzma.

Studenci bułgarscy przeciw federacyi.

Sofia, 31 maja.

Związek studentów tutejszego uniwersytetu zwołał na niedzielę wielkie zgromadzenie celem oświadczenia się przeciw dalszemu utrzymaniu związku bałkańskiego. Związek studentów dotąd jak najgorliwiej popierał ideę federacyi bałkańskiej.

Inspekcya wojsk serbskich.

Salonika, 31 maja.

Serbski następca tronu wczoraj przedsięwziął w Weles inspekcyę skoncentrowanych tam wojsk serbskich, których siłę obliczają na 90 do 100.000.

Rokowania grecko-bułgarskie.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Sofia, 31 maja.

(Bułg. ag. tel.). Szef greckiego sztabu generalnego pułkownik Tuszmanis otrzymał polecenie porozumienia się z generałem Iwanowem celem ustalenia linii demarkacyjnej między wojskami Grecyi a Bułgaryi i do podpisania odnośnego protokółu. Termin spotkania się obu ustanowi generał Iwanow.

Salonika, 31 maja.

Grecki prezydent ministrów Venizelos miał wczoraj konferencyę z Sarafowem. Następnie odwiedził jenerała Essatiewa, który zawiadomił władze greckie o przybyciu jenerała Iwanowa w dniu dzisiejszym na konferencyę z greckim sztabem jeneralnym.

Z Rady państwa.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 31 maja.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby oświadczył minister skarbu Zaleski w odpowiedzi na interpelacyę w sprawie opustów podatkowych z powodu zawikłań podatkowych pos. Friedmanna i tow., że zgadza się z interpelantami, iż koła przemysłowe i handlowe wiele ucierpiały z powodu zawikłań bałkańskich, które wpłynęły niekorzystnie na poszczególne gałęzie produkcyi. Minister oświadczył, iż nie jest wprawdzie uprawniony do udzielania generalnego opustu podatku zarobkowego, jednakże gotów jest w przypadkach godnych uznania korzystać z postanowień ustawowych i w sposób życzliwy zrobić z nich użytek. Zgadza się z tem, aby na specyalną prośbę poszczególnych opodatkowanych, którzy rzeczywiście musieli zredukować znacznie ruch w swem przedsiębiorstwie z powodu znanego przesilenia, przyznano odpowiedni opust ze strony kompetentnych władz krajowych. Stronom wolno udawać się na tę drogę dla uzyskania tego celu i krajowe władze finansowe otrzymały też odpowiednie instrukcye.

Weryfikacya wyborów.

Następnie Izba przeszła do porządku dziennego: weryfikacyi wyborów. Wybór pos. Osuchowskiego po referacie pos. Wysockiego i przemówieniu pos. Starucha, który wniósł ponowne odesłanie sprawy do komisyi, weryfikowano. Również weryfikowano wybór pos. Lubomirskiego i Jachowicza; wybór posła Reizesa po referacie posła Breitera.

Po weryfikowaniu innych jeszcze wyborów, nastąpiła przerwa dla zapisywania się mowców do następnego punktu porządku: Pierwsze czytanie wniosku pos. Rosnera i tow. w sprawie przedłużenia prowizorycznego regulaminu.

Po przerwie pierwszy zabrał głos wnioskodawca poseł Rosner. — Mowca polecił swój wniosek do przyjęcia o przedłużenie prowizorycznego regulaminu na półtora roku, aby Izba miała czas i spokój do załatwienia definitywnego regulaminu, potrzebnego do pracy parlamentu. Od czasu tej reformy prowizorycznej stosunki się znacznie zmieniły, zwolennicy reformy stali się częściowo jej przeciwnikami, a przeciwnicy zwolennikami, jest ona jednak konieczną nie dla zwalczenia obstrukcyi, bo to nie jest możliwem, ale aby zapobiedz przewlekłemu tempu pracy parlamentarnej. — Jeżeli parlament chce pracować, to niema żadnego powodu do wprowadzenia stałego regulaminu, uniemożliwiającego przewlekły sposób pracy. Poleca więc najgoręcej swój wniosek do przyjęcia.

Pos. Eugen. Lewicki oświadcza imieniem klubu ukraińskiego, iż nie może tak długo dopuścić do zaostrzenia regulaminu, jak długo kwestya narodowa w Austryi nie zostanie rozwiązaną. Rusini muszą też oświadczyć się przeciw prowizorycznemu regulaminowi, ponieważ ma to nastąpić tylko na korzyść załatwienia planu finansowego w jesieni, czego Rusini nie mogą dopuścić, jak długo reforma wyborcza do Sejmu galicyjskiego nie zostanie w duchu korzystnym załatwioną. Rusini obawiają się, że także nowy Sejm nie przyniesie reformy wyborczej i dlatego stronnictwo mowcy z przyczyn zasadniczych i taktycznych jest przeciwko zaostrzeniu regulaminu.

Także poseł Dniestrzański oświadczył się imieniem Rusinów przeciw, jak i poseł Dürich, który powiedział, że wobec swawolnej obstrukcyi Niemców w Sejmie czeskim prowizoryczny regulamin stracił racyę bytu i dlatego Czesi głosować będą przeciw niemu.

Następnie przemawiali pp. Rybarz, Stribrny i Smeral.

Zapytania i interpelacye.

Po przekazaniu wniosku pos. Rosnera komisyi regulaminowej nastąpił szereg zapytań do prezydenta. Między innymi pos. Wasilko w zapytaniu do prezydenta poruszył aferę pułkownika Redla i oświadczył, że Izba posłów i ludy Austryi mają prawo domagać się zupełnego wyjaśnienia tej sprawy.

Wiemy, powiada, że mnożące się ostatnimi czasy afery szpiegowskie wyszły z całkiem konkretnego źródła, mianowicie że rosyjski attaché wojskowy, który niedawno znikł z Wiednia, jest ojcem tych spraw.

Interpelant wystosowuje do prezydenta pytanie, czy jest gotów uczynić, co należy w tej sprawie.

Prezydent odpowiedział, że treść zapytania poda do wiadomości ministra obrony krajowej.

Dr Gustaw Gross w zapytaniu do prezydenta wskazuje na artykuł, jaki ukazał się w monachijskiem piśmie „Maerz" pióra wiceprezydenta Izby Pernerstorfera, zawierający ciężkie zarzuty przeciw niemieckiemu związkowi narodowemu. Mowca zapytuje prezydenta, czy uważa ten sposób pisania za zgodny z stanowiskiem wiceprezydenta Izby.

Prezydent Sylvester odpowiada, że swobodne objawianie zdania ze strony poszczególnych członków prezydyum poza funkcyami prezydyalnemi nie należy do zakresu czynności prezydyalnych.

Dr Adler w zapytaniu do prezydenta zapytuje, czy prezydent zamierza kres położyć podobnym zapytaniom, jak to, jakie wystosowano imieniem niemieckiego związku narodowego.

Przy tem przyszło kilkakrotnie do żywych scen między socyalnymi demokratami a członkami niemieckiego związku narodowego.

Wiedeń, 31 maja.

Poseł Wasilko zgłosił wczoraj interpelacyę z powodu upośledzenia języka ruskiego i rumuńskiego przy sądach na Bukowinie.

Rozprawy ze stronami prowadzi się w języku niemieckim.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 11 przed południem.

Z ruchu wyborczego.

(*Telefonem.*)

Z taktyki wszechpolaków.

Wiedeń, 31 maja.

Wiadomość o odwołaniu przez namiestnika Korytowskiego instrukcyj byłego namiestnika Bobrzyńskiego w sprawie wyborów, która wyszła z kół narodowo-demokratycznych, widocznie celem upozorowania wpływu na Korytowskiego, jest nieprawdziwa.

Jak się zdaje, sprawa przedstawia się w następujący sposób: Namiestnik Bobrzyński z okazyi wyborów do Sejmu nie wydał żadnej instrukcyi. Istniała tylko jego istrukcya do starostw z r. 1911, wydana z okazyi wyborów do parlamentu. Wybory do Rady państwa są jednak zupełnie inne, aniżeli wybory do Sejmu i z tego powodu tamta instrukcya nie może się stosować do wyborów sejmowych.

Namiestnik Korytowski wydał tedy nowe instrukcye dla wyborów sejmowych, ponieważ takich nie było.

Zgromadzenie ludowców.

Rzeszów, 31 maja.

Wczoraj odbyło się tu liczne zgromadzenie ludowców z powiatu rzeszowskiego z okazyi wyborów do Sejmu. Między innymi przybył na to zgromadzenie były poseł sejmowy Wasung ze Lwowa, poseł Bomba, który przewodniczył zebraniu i wiele innych osób, oraz 200 delegatów z powiatu.

P. Wasung przedstawił stanowisko ludowców w Sejmie i w Radzie narodowej, w szczególności ostatnie zajścia w Radzie narodowej, która na wniosek mowcy została rozwiązana. Mowca zakończył wywody oświadczeniem, że składa swój mandat w ręce wyborców.

Następnie przemawiał p. Sanojca członek redakcyi „Przyjaciela Ludu“, który wzywał do solidarnego postępowania przy obecnych wyborach, poczem zgromadzeni wezwali p. Wasunga, aby zgłosił swoją kandydaturę. Wywiązała się następnie ożywiona dyskusya. W czasie której były poseł Szajer oświadczył, że kandyduje na własną rękę.

Liczni mowcy, wyrazili w czasie dyskusyi zdanie, że list pasterski episkopatu polskiego, wywołał wręcz przeciwny skutek, aniżeli zamierzony.

W końcu zgromadzeni na wniosek p. Szmigla uchwalili wyrazić p. Wasungowi podziękowanie, za jego stanowisko w Sejmie i w Radzie narodowej, zwłaszcza za stanowisko w czasie ostatnich zajść w Radzie narodowej.

O kolej bagdadzką.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 31 maja.

„Wiener Allgemeine Zeitung“ dowiaduje się, że w sprawie kolei bagdadzkiej przyszło do zasadniczego porozumienia między Niemcami a Anglią. Kolej aż do Bagdadu wybudowaną będzie przez Towarzystwo niemieckie, a linia Bagdad-Bosna będzie linią międzynarodową. Od Bosny do morza będzie istniało połączenie za pośrednictwem rzeki El Arab, która będzie spławną. Anglia zrzeka się budowy kolei Bagdad-Koweit. Ostateczne porozumienie między Anglią a Niemcami przyszło do skutku w czasie ostatniego pobytu króla angielskiego w Berlinie.

Nowy sposób leczenia raka.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń, 31 maja.

Pod przewodnictwem kilku posłów udali się wczoraj profesorowie uniwersytetu Riel i Wertheim do prezydenta ministrów i ministra oświaty w sprawie doświadczeń, o których zdano sprawę na ostatnim kongresie ginekologicznym w Halle. Na podstawie tych doświadczeń udało się uzyskać zadowalniające rezultaty przy leczeniu raka u kobiet za pomocą promieni mesothorium. Profesorowie wręczyli ministrom memoryał, w którym wykazują, że mesothorium uzyskać można z pewnych minerałów. Mesothorium zawiera w sobie 25%, radu.

Tem lepszy zatem skutek dałoby się osiągnąć przy leczeniu czystym radem, który znajduje się tylko w Austryi. Profesorowie proszą więc rząd, aby odstąpił odpowiednią ilość radu dla klinik wiedeńskich, celem poczynienia doświadczeń, gdyż, zdaniem uczonych, odkrycie leczenia raka za pomocą promieni mesothorium może mieć epokowe znaczenie, podobnie jak odkrycie antyseptyki. Ministrowie przyrzekli przedłożyć wspomniany memoryał na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów.

Telegramy

z dnia 31 maja.

Paryż. Dzienniki donoszą, że Poincare uda się w lecie do Petersburga.

Petersburg. (Pet. ag.) Sazonow i inni członkowie gabinetu odjechali wczoraj do Kostromy.

Zaprowadzenie loteryi klasowej.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza ustawę z 3 stycznia b. r. o zniesieniu loteryi liczbowej i zaprowadzeniu loteryi klasowej i rozporządzenie min. finansów z 29 maja co do powierzenia agend nowej loteryi dyrekcyi loteryjnej i zmianie jej tytułu.

Wiedeń. Oficyalnie słychać, że prace przygotowawcze do zaprowadzenia loteryi klasowej postępują naprzód i pierwsze ciągnienie odbędzie się we wrześniu b. r.

Przeniesienie roku budżetowego.

Wiedeń. W kołach rządowych rozstrzygają plan przeniesienia roku budżetowego z 1 stycznia na 1 lipca.

Wsparcia dla rezerwistów.

Budapeszt. W tutejszej kasie miejskiej rozpoczęto wypłacać wsparcia dla rezerwistów i rezerwistów zapasowych w wysokości od 60 do 100 koron.

Ad audiendum verbum.

Budapeszt. Przebieg procesu Lukacs-Desy jest dla prezydenta ministrów ogromnie niekorzystny. W kołach opozycyjnych krążą pogłoski, że Lukacs powołany został do Wiednia „ad audiendum verbum“. Istotnie kancelarya gabinetowa cesarza i kancelarya wojskowa następcy tronu zażądały stenograficznego protokołu z rozprawy. Lukacs znajduje się w bardzo przykrej sytuacyi, ponieważ w Sejmie wyraźnie zaprzeczył, jakoby Bank handlowy węgierski wypłacił był 4,800.000 K. W czasie obecnej jednak rozprawy udowodniono, że Bank istotnie wypłacił taką sumę.

Aresztowanie sekretarza ambasady austryackiej.

Madryt. Sekretarz tutejszej ambasady austryackiej został z niewiadomej dotąd przyczyny przez kilku policyantów obity i aresztowany. Ambasador austryacki wniósł z tego powodu protest u rządu hiszpańskiego.

Expose Sazonowa.

Petersburg. Jak w kołach Dumy słychać, minister spraw zagranicznych Sazonow otrzymał od cara pozwolenie do złożenia w Dumie podczas obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych expose w sprawach zagranicznych.

Zjazd w Kronsztadzie.

Londyn. Jak „Times“ donosi, w lecie odbędzie się zjazd między carem a królem angielskim w Kronsztadzie.

Nieudały strajk.

Rzym. Według doniesienia z Medyolanu, usiłowania syndykalistów celem urządzenia strajku generalnego rozbiły się.

Dymisya gabinetu hiszpańskiego.

Madryt. (Ag. Fabra) Gabinet Romanonesa podał się do dymisyi.

Pogrzeb ś. p. Aleks. Bandrowskiego.

Kraków, 31 maja.

Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ś. p. Aleksandra Bandrowskiego, znakomitego artysty. Orszak pogrzebowy ruszył z ulicy Garncarskiej; otwierało go Tow. św. Wincentego a Paulo, bractwa i kler zakonny i świecki. Na karawanie, ciągnionym przez cztery konie, spoczywała, czarna metalowa trumna, w której złożone były zwłoki nieodżałowanej pamięci artysty-śpiewaka. Nad trumną zawieszono mnóstwo wieńców od instytucyj muzycznych, przyjaciół i rodziny zmarłego, wśród których znajdowały się wieńce od Tow muzycznego w Krakowie, artystów teatru lwowskiego, dyrektora Solskiego, redaktora Konopińskiego, Instytutu muzycznego, którego zmarły był członkiem i uczennic ś. p. Bandrowskiego.

Za trumną postępowała najbliższa rodzina, wśród niej brat zmarłego poseł Ernest Bandrowski i liczne rzesze przyjaciół, znajomych i publiczności.

Wśród publiczności zauważyliśmy wiceprezydenta m. Krakowa Sarego z radcami: Michałem Konopińskim, Ksaw. Mikuckim i Wasungiem, dalej postępował prezydent Izby handlowej Jan Kanty Federowicz, członkowie Tow. muzycznego, Wł. Żeleński, Barabasz, Nowowiejski i Lipski, redaktorzy Noskowski, Prokesch i Srokowski, dalej członkowie instytutu muzycznego panowie Gabryelski i Raczyński, sekretarz T. S. L. Januszewski, artyści opery i operetki lwowskiej i liczne rzesze przyjaciół i znajomych artysty.

Pochód pogrzebowy postępował ulicami Wolską, Podwalem i zatrzymał się przed Instytutem muzycznym, gdzie przemówił imieniem tego Instytutu sekretarz p. Gabryelski. Mowca przedstawił artystyczną działalność śp. Bandrowskiego, podnosząc zalety zmarłego i ukochanie jego do sztuki. „Jemu zawdzięczamy — mówił — wspaniałe przekłady tekstów Wagnera, libretta „Starej Baśni“ i „Bolesława Śmiałego“. On przywiózł do Polski Wagnera i jako majestatyczny wprost odtwórca dzieł jego zdobył sobie sławę na obu półkulach“.

Po mowie ruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz. Gdy wnoszono trumnę do grobowca, zagrała „Harmonia“ miejska pod batutą Czyżowskiego marsz żałobny Chopina. Po odegraniu pierwszej części marsza żałobnego odprawiono egzekwie, poczem chór akademicki odśpiewał dwie pieśni żałobne „Nad mogiłą“ Noskowskiego i „Salve Regina“ Rödera, poczem podczas składania zwłok do nowego grobowca muzyka odegrała drugą część marsza żałobnego Chopina.

Ze śmiercią ś. p. Aleksandra Bandrowskiego sztuka i kultura polska poniosła stratę niezastąpioną, był to bowiem artysta z Bożej łaski, który łączył z wybitnym talentem wysoką kulturę umysłową.

Kronika.

Kraków, sobota 31 maja.

Kalendarzyk kościelny: Anieli Mer. i Petroneli pp.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 39; zachód o godz. 7 m. 36, długość dnia godzin 15 min. 57.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, później większe zachmurzenie, niestałe, bardzo ciepło, wschodnio-południowe żywe wiatry.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: „Madame Butterfly“.

Posiedzenie krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w Collegium novum w sali l. 43 o godz. 6 wieczorem.

Wieczór muzyczny uczniów konserwatoryum w sali prób Towarzystwa muzycznego (Plac Szczepański, l. 1, II piętro) o godzinie 7 wieczorem.

Teatr krakowski we Lwowie: „Legion“.

Z Uniwersytetu Ludowego. Jutro o godz. 2 po południu odbędzie się w sali Uniwersytetu Ludowego przy ul. Szewskiej l. 16 Zjazd delegatów czyli walne zgromadzenie Towarzystwa. W razie braku kompletu następne walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 3.

Uniwersytet Ludowy urządził w Krakowie w sali głównej od 1 października 1912 roku 187 wykładów, w tem 9 wieczorków literackich z deklamacyą, śpiewem solowym i chóralnym i obrazami świetlnemi, 22 opowiadania dla dzieci z obrazami świetlnemi, 11 wykładów o muzyce z ilustracyą muzyczną. W stowarzyszeniach robotniczych odbyło się dotychczas 199 wykładów i zwiedzań wystaw i muzeów, w gminach podmiejskich 13 wykładów, po wsiach 9. — Z wiosną urządził Uniwersytet Ludowy zagonki w ogrodzie, na których dzieci pod kierunkiem sił fachowych hodują różne rośliny, nabywają w ten sposób wiadomości przyrodniczych i ogrodniczych i spędzają czas na świeżem powietrzu.

Wycieczkę do Czerny urządza jutro grono członków krakowskiego Towarzystwa technicznego. — W programie: dojazd koleją do Krzeszowic, stąd pieszo do Czerny w celu zwiedzenia pięknej doliny św. Eliasza i klasztoru. Wyjazd z Krakowa o godzinie 1·42 po południu. Punkt zborny w westibulu kolejowym.

Pożar. Wczoraj w nocy tuż przed godziną 12 wybuchł pożar na Rybakach przy ul. Smoczej w domostwie Józefa Gawędzińskiego. Ogień powstał w szopie drewnianej, mieszczącej słomę na podściółkę dla bydła. Straż pożarna ogień zlokalizowała i ugasiła. Szkoda wynosi około 100 K. Szopa nie była asekurowana. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek porzuconego papierosa.

Zemsta włościan. Donoszą z Kalisza, że we wsi Putjejew podpalono dom pewnej żydowskiej rodziny. Spaliło się 8 ludzi, uratowała się tylko mała dziewczynka. Podpalenie było dziełem zemsty chłopów za przegrany proces z tą rodziną.

Odznaczenie. Cesarz nadał godność podkomorzego koncepiście ministerstwa domu cesarskiego i spraw zagranicznych, i porucznikowi w rezerwie 10 pułku dragonów drowi Karolowi hr. Romerowi.

Mianowania. Minister kolei zamianował w miejsce zmarłego dra Epsteina, członka krakowskiej Izby handlowej Hermana Wachtla członkiem państwowej Rady kolejowej.

Minister oswiaty zamianował suplenta seminaryum w Rudnikach Mikołaja Sitnickiego głównym nauczycielom seminaryum w Zaleszczykach.

Zbrodnia w Łobzowie.

Kraków, 31 maja.

Śledztwo postępuje naprzód w wytkniętym kierunku. Podejrzenia co do Frasików znajdują coraz większe uzasadnienie w nagromadzonym materyale śledczym. Dochodzenia skierowano również przeciw siostrze Miszczyńskiej Julii i jej mężowi Maciejowi Kubatemu. Kubatowie mieszkali w jednym domu z Miszczyńskimi i w sprzeczkach małżeńskich stawali zawsze po stronie Miszczyńskiej. — Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że i oni współdziałali w spełnieniu zbrodni.

Z szeregu szczegółów, które we wczorajszem śledztwie wyszły na jaw, podnieść należy, że w dniu przed Zielonemi Świętami mieli Miszczyńscy udać się na zakupy do miasta i że w tym celu Miszczyński czekał powrotu żony z fabryki cygar. Miszczyńska wróciła jednak bardzo późno, zupełnie pijana, co wywołało ostrą sprzeczkę małżeńską. — W święta Miszczyński sam pojechał na Bielany, a żona, zostawiona w domu, raczyła się obficie wódką. Po świętach nie poszła do roboty, lecz cały czas spędzała na ciągłych konszachtach z Frasikami i Kubatymi.

Usposobienie wszystkich domowników względem Góreckiej było nadzwyczaj nieprzyjazne, zarzucano jej, że Miszczyńskiemu donosi o wszystkiem, co się dzieje w domu. Miszczyński znowu miał nieograniczone do niej zaufanie, powierzał jej rządy w domu, prowadzenie gospodarstwa, a nawet pieniądze. Kiedy w piątek, w dniu, w którym miano dokonać morderstwa, powrócił do domu i nie zastał Góreckiej, posłał syna do Kubatych, by się o nią zapytał. Kubatowie nie wpuścili jednak chłopca do swej izby. Miszczyńska, od piątku począwszy, unikała męża, siedziała cały czas u Frasików i zapijała się wódką. Z zeznań Miszczyńskiego domyślać się można, że jest on głęboko przekonany o winie swej żony.

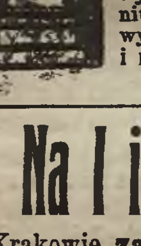
Śledztwo znajduje się prawie na ukończeniu i można się spodziewać, że winni w najbliższym czasie zostaną oddani w ręce sprawiedliwości.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 maja.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Gertruda Flaminger, Efrida Lene, Ida Schumnik, Marya Ullrich z Królewskiej Huty, Ewa Schulz, Klara Baillaś, Małgorzata Hippl z Katowic, Beatryksa Kammer z Leobschütz, Małgorzata Tabian z Sonnenborg, Joanna Schmuller, Elżbieta Smula z Nikolic, Klara Sikora z Laura Huty, Antonina Treibel z Zabrza, Elżbieta Rennsfeld z Gliwic, Marya Magdalena Buch z Wrocławia, Wilhelmina Reck z Raciborza, Anna Gerson z Schweinlichlowitz. Eleonora Gnandler z Borgiawerk, Elżbieta Dudek, Henrykowie Ossadnikowie, Marta Dudek z Zabrze, Paulina Tauchaser, Pawłowie Winklerowie z Królewskiej Huty, Ema Richler, Erika Richler z Lipiny, Hilda Zintek z Katowic, Gustaw Tauber ze Lwowa, Marya Herbst, Małgorzata Viklas, Małgorzata Ernst, Marya Pautke, rektor Wyrlkl z Królewskiej Huty.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
24 120 0

Na I i II hipoteki
w Krakowie **za wysokiem oprocentowaniem,** poszukuje **większych i mniejszych kwot**
Biuro pośrednictwa dla uzyskania i lokacyi
Pożyczek hipotecznych
Z. Waldmana
Kraków, plac Dominikański l. 2
Telefon Nr 2367. 187 10 12

Akademik
biegły korepetytor, poszukuje lekcyj lub guwernerki, wyjedzie także za granicę. Zgłoszenia: Kraków, ul. Topolowa 10, II p., u p. Kleiner. 160 10 0

Pielęgniarka
zajmie się chętnie chorą osobą, również stawia bańki. Długa 59, parter. 196 5 0

Soki do robienia lodów
Malinowy
Poziomkowy
Porzeczkowy
nadeszły do handlu
Wojciecha Olszowskiego
Kraków
192 7 0
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Szuka
miejsca do zarządu pensyonatem, domem, opieki nad dziećmi lub osobą starszą, osoba zdrowa, energiczna i pracowita. Adres: **E. B., Tarnów,** Hyszowska 5. 4575 3 4

Młoda panienka
z praktyką biurową, pisząca na maszynie, ze znajomością korespondencyi polskiej i niem., poszukuje zajęcia w biurze lub do towarzystwa. Może wyjechać. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod **„Praca 12“.** 199 4 0

Przyjmę dziecko
z dobrego domu na wychowanie za stosownem wynagrodzeniem. **T. W. 10** poste restante **Kraków.** 122 23 0

Lovrana
Pension Central.
Jedyny pensyonat polski.
Ceny przystępne.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub tramwajem elektrycznym z Abacyi-Mattuglie. 128 47 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 43
Telefon 206
sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania.
Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie. 131 37 0
Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

Najsilniejsza szczawa zimno-żelazista.
Wody silnie radioczynne. - - - -
Kąpiele mineralne najobfitsze w kwas węglowy · Kąpiele borowinowe, hydropatyczne, popradowe i słoneczne. Znakomita górska stacya klimatyczna. — Mleko, żentyca. — Stacya kolei, poczta i telegraf w miejscu. Wyborny skutek leczniczy, **w chorobach kobiecych i nerwowych i t. p.**
Prospekty zadarmo opłatnie
Żegiestów-Zdrój Zakład zdrojowo-kąpielowy nad Popradem.
Sezon od 15go maja do końca września.
- - Lekarz zakładowy: Dr Ludwik Doboszyński. -
W I sezonie tańsze mieszkania, w III mieszkania i kąpiele o **30%**. Wszystkie wille odnowiono i na nowo umeblowano, przerobiono łazienki, wybudowano dwie nowe wille, zaprowadzono kanalizacyę, wodociągi, oraz elektr. oświetl. **Dwie nowe restauracye pod nowym zarządem. Ceny bardzo niskie.** 3855 2 3

Wynajem automobilów
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Szlak 57, I p.** 22 26 0

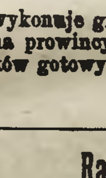
55 37 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGULEK PRZECZYSZCZAJACYCH
Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

NA KOMPOTY
Morele
Gruszki
Jabłka
i Śliwki suszone
poleca 148 23 0
Kazimierz Bartoszewski
Kraków, Floryańska 49.

Rower
wyścigowy, marki „Puch“, do sprzedania. Ul. Bracka 5, parter. 4574

Sklep
do wynajęcia zaraz przy ulicy św. Jana l. 26. 94 3 0



Założony w roku 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.
31 120 0

Bardzo tanio do wynajęcia
zaraz lub od 1 lipca 5 dużych pokoi, bardzo słonecznych, wszystkie frontowe, z kuchnią, przedpokojem i balkonem, przy ul. Siemiradzkiego 15. Wiadomość u właściciela domu, Wygoda 5, albo na miejscu u dozorcy. 4616 2 3

Koncypient adwokacki
przyjmie natychmiast posadę w lepszej kancelaryi. Adres: Doktor praw poste rest. Brody. 4525 4 3

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JOZEFA KARMANSKA
Kraków, plac Maryacki 9, I p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 14 37 0

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 191 32 0
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.